

Gosia Pauka, Miasto Kobiet

łok na mieście szary smog
dreczy deszczem mnie Warszawa
nie mój problem – mówi ktoś
A mnie już nawet podobno nie wypada

lubię gdy ja to ja
niezmiennie zmienna tak
odporniej czuję świat
i nie wiń mnie że tak już mam
zbyt późno kładę się
za dużo chyba jem
nie czytam faktów, ściem
Wole być niż mieć

to alarm w mojej głowie
awaria -Miasto Kobiet
nie zatrzymasz mnie przy sobie dłużej niż na moment
to alarm w mojej głowie
awaria -Miasto Kobiet
nie zatrzymasz mnie przy sobie dłużej niż na moment

grozi palcem nowy świat
presja skacze mi do gardła
nie obchodzi mnie to gdy
budzi mnie ze snu Warszawa

lubię gdy ja to ja
niezmiennie zmienna tak
odporniej czuję świat
i nie wiń mnie że tak już mam

to alarm w mojej głowie
awaria -Miasto Kobiet
nie zatrzymasz mnie przy sobie dłużej niż na moment
to alarm w mojej głowie
awaria -Miasto Kobiet
nie zatrzymasz mnie przy sobie dłużej niż na moment

gdy nagła wiosna uderza w miasto
zawsze idę w swoją stronę
nie mów mi co dla mnie dobre
nie posłucham
ja nie słucham!

to alarm w mojej głowie
awaria -Miasto Kobiet
nie zatrzymasz mnie przy sobie dłużej niż na moment
to alarm w mojej głowie
awaria -Miasto Kobiet
nie zatrzymasz mnie przy sobie dłużej niż na moment